

PREZYDENT MIASTA SZCZECIN
PAN PIOTR KRZYSZEK

Interpelacja

Zwracam się z prośbą o wyjaśnienie sprawy sprzedaży działki znajdującej się przy ul. Wszystkich Świętych w Szczecinie oraz planowanej na niej inwestycji podczas najbliższej sesji Rady Miasta.

Sprawa budowy wysokiego na 55-metrów budynku na w/w działce, która została zakupiona w budzących wątpliwości okolicznościach oraz fakt nieobjęcia przedmiotowej działki planem miejscowego zagospodarowania przestrzennego przed jej zakupem jest na tyle poważna, że powinna się znaleźć na wokandzie obrad Rady Miasta na najbliższej sesji.

Kontrowersji co do przedmiotowej inwestycji jest wiele, między innymi co do ceny nieruchomości, planów zagospodarowania terenu, wielkości planowanej inwestycji w stosunku do otaczającej jej architektury.

Mając na uwadze powyższe przedmiotowa sprawa jest spektakularną i wizerunkową klęską Zarządu Miasta, która budzi zarówno wątpliwości moralne, budzi wątpliwości etyczne, a w domyśle, biorąc pod uwagę określone „fakty”, rodzi też dodatkowo niepokój duchowy i może zachwiać w wierze nawet najwierniejszymi parafianami.

Biorąc pod uwagę przedmiotową sprawę i jej greckie zabarwienie aż prosi się zacytować nieśmiertelnego Greka Zorbę, że niewątpliwie jest to „katastrofa, ale jakże piękna” w wydaniu Zarządu Miasta.

Mam nadzieję, że marzenia o 18-piętrowym szczecińskim Akropolu - zostaną pogrzebane na ul. Wszystkich Świętych – „nietykalnym polu”.

Mam też nadzieję, że za sprawą prokuratury poznamy pełną prawdę o owianej grecką mgłą tajemniczej inwestycji. Tymczasem życzę osobą zamieszany w budowę szczecińskiego Akropolu, snów wolnych od Centralnego Biura Antydepresyjnego.

Noszę się też z nadzieją, że finalnie nie dojdzie do realizacji inwestycji w proponowanej formie, która spotyka się z powszechną krytyką, a w myśl zasady, że muzyka łagodzi obyczaje warto by przytoczyć i zanuć sobie słowa piosenki: *Acropolis adieu, adieu l'amour*.

Na końcu rodzi się zasadnicze pytanie: Kto w tej bulwersującej i tajemniczej sprawie, tak naprawdę udaje Greka?

Proszę aby przedmiotowa sprawa znalazła się na wokandzie obrad Rady miasta na najbliższej sesji gdyż wiarygodne, nie budzące wątpliwości wyjaśnienia należą się zarówno radnym jak i mieszkańcom Szczecina.

Z poważaniem

Robert Stankiewicz

